

Sygn. akt III Ca 342/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Adamczyk SSO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca) SSO Katarzyna Kwilosz - Babiś
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2015 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B.

przeciwko J. B. (1)

o eksmisję

i z powództwa interwenienta głównego P. B.

przeciwko Z. B., J. B. (1)

o eksmisję

na skutek apelacji pozwanego J. B. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt I C 29/15

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje adw. S. K. ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego wN. kwotę 73,80 zł (siedemdziesiąt trzy złote 80/100) brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu J. B. (1) z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt III Ca 342/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9.04.2015r. (sygn. akt I C 29/15) Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie z powództwa P. B. przeciwko J. B. (1) i Z. B. o eksmisję, uchylił wyrok zaoczny wydany w sprawie I C 281/11 z dnia 20.10.2011r. w całości i powództwo pierwotne Z. B. oddalił (pkt I), w uwzględnieniu interwencji głównej powoda P. B. nakazał pozwanemu J. B. (1) opróżnienie z rzeczy i opuszczenie lokalu mieszkalnego, składającego się z pokoju, kuchni i korytarza, położonego na parterze budynku, znajdującego się w Ł. przy ul. (...) na dz. ewid. nr (...) i wydanie go powodowi P. B. (pkt II), orzekł o braku uprawnienia po stronie pozwanego J. B. (1) do otrzymania lokalu socjalnego (pkt III), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 250 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt IV) oraz przyznał adwokatowi S. K. Kancelaria Adwokacka w N., ul. (...) od Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w N.) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu kwotę 147,60 zł, w tym kwotę 120 zł jako wynagrodzenie według stawki minimalnej i kwotę 27,60 zł z tytułu podatku VAT (pkt V).

Sąd ustalił, że Z. B. i pozwany J. B. (1) byli małżeństwem, z którego urodziło się pięcioro dzieci. Rozwód ich małżeństwa został orzeczony wyrokiem z dnia 6.04.2001r. w sprawie do sygn. I C 370/00 przez Sąd Okręgowy w Nowym Sączu z wyłącznej winy pozwanego. W tym wyroku Sąd nie orzekł o mieszkaniu stron.

Przed zawarciem związku małżeńskiego Z. B. stała się właścicielką m.in. dz. ewid. nr(...) na podstawie Aktu Własności Ziemi wydanego przez Urząd Powiatowy w N. w dniu 5.09.1974r. na podstawie ustawy z dnia 26.10.1971r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych. Budowa domu mieszkalnego i gospodarczego na dz. ewid. nr (...) położonej w Ł. została wykonana na podstawie pozwolenia na budowę wydanego przez właściwy organ w dniu 14.06.1976r. na rzecz Z. B..

Z. B. i pozwany jako małżonkowie zamieszkali w nowo wybudowanym budynku w 1979r. Jeszcze przed orzeczeniem rozvodu Z. B. wraz z dziećmi opuściła budynek z powodu awantur wszczynanych przez pozwanego i zamieszkała w domu swojej siostry, również położonym w Ł., a pozwany pozostając w tym budynku zajął pokój, kuchnię, korytarz i łazienkę na parterze. Każdorazowe przybycie Z. B. bądź jej syna do rodzinnego domu kończyło się wyzwiskami i groźbami ze strony pozwanego. Zachowanie pozwanego było tak drastyczne, że jego była żona starała się nie przychodzić do domu sama, ponieważ pozwany groził jej, że ją zabije. Wielokrotnie zdarzało się, że rzucał do Z. B., czy też do powoda P. B. różnymi przedmiotami, bądź gonił za nimi z siekierą, kilofem, a nawet włączoną piłą motorową. Dzieci stron nie utrzymują z ojcem żadnych kontaktów. Pozwany dobrowolnie nie przyczyniał się także do ich utrzymania. Po uzyskaniu orzeczenia rozvodu małżeństwa stron, Z. B. zamknęła pozwanemu dostęp do piętrowego budynku, jednakże nie mieszkała tam ani ona, ani jej dzieci, a jedynie przychodziła do domu raz na jakiś czas w celu doglądania piętrowego. Zarówno ona, jak również P. B. próbowali wprowadzić się do budynku, jednakże pozwany agresywnym i niebezpiecznym zachowaniem to uniemożliwiał. W dacie wydania orzeczenia pozwany w dalszym ciągu zamieszkiwał w budynku mieszkalnym w pomieszczeniach wymienionych wyżej. Piętrowy budynek nie znajduje się w posiadaniu pozwanego, jest ono oddzielone od parteru drzwiami, do których klucz posiada Z. B. i P. B..

Na skutek pozwu złożonego przez J. B. (1) w dniu 3.04.2012r., przed Sądem Rejonowym w Nowym Targu toczyło się postępowanie w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej oznaczonej numerem (...) z rzeczywistym stanem prawnym - do sygn. I C 269/12. J. B. (1) domagał się wpisania go w dziale II obok Z. B. na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej lub nakazania Z. B. na zasadzie art. 231 k.c. złożenia oświadczenia woli przenoszącego własność udziału wynoszącego 1/2 część dz. ewid. nr(...). Wyrokiem z dnia 21.05.2014r. wydanym w sprawie I C 269/12 Sąd oddalił powództwo, a wyrok stał się prawomocny z dniem 28.06.2014r. W toku prowadzonego postępowania o eksmisję J. B. (1) wystąpił do Sądu Rejonowego w Nowym Targu z wnioskiem o dokonanie podziału majątku wspólnego przez ustalenie, że nieruchomością zabudowaną domem mieszkalnym, składająca się z dz. ewid. nr (...) położonej w Ł. stanowiła majątek wspólny byłych małżonków. Sprawa została oznaczona sygn. I Ns 719/14. Zarządzeniem z dnia 3.09.2014r. Przewodniczący zwrócił wniosek wobec nieuzupełnienia jego braków formalnych. Zarządzenie stało się prawomocne z dniem 19.09.2014r.

Pozwany J. B. (1) jest właścicielem nieruchomości o powierzchni 0,9940 ha. Od października 2011r. pobiera emeryturę, której wysokość po waloryzacji od dnia 1.03.2014r. wynosi 2.120,48 zł, przy czym z powodu potrąceń zaległości alimentacyjnych, kwota wypłacanego świadczenia wynosi 486,36 zł a comiesięczne potrącenia 1.272,28 zł.

W dacie wydawania wyroku w niniejszej sprawie, w KW nr (...) jako właściciel dz. ewid. nr (...) był wpisany w dziale II P. B. s. J. i Z.. Ta księga wieczysta została założona po sporządzeniu aktu notarialnego z dnia 4.10.2013r. stanowiącego umowę o dożywocie zawartą w Kancelarii Notarialnej w Z., na mocy której Z. B., jako jedyna właścicielka m.in. dz. ewid. nr (...) przeniosła na rzecz swojego syna P. B. własność udziału wynoszącego 1/4 część w tej nieruchomości wraz ze znajdującymi się na niej zabudowaniami w zamian za dożywocie. Na skutek wniosku złożonego w dniu 7.10.2013r. przez P. B. o zniesienie współwłasności, Sąd Rejonowy w Nowym Targu postanowieniem z dnia 29.11.2013r. wydanym w sprawie I Ns 1096/13 dokonał zniesienia współwłasności tej nieruchomości i przyznał ją w całości na własność P. B..

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie P. B. jest uzasadnione. Podał Sąd, że powód jest wyłącznym właścicielem zabudowanej nieruchomości składającej się z dz. ewid. nr (...) położonej przy ul. (...) w Ł., a pozwany nie udowodnił, by przysługiwało mu skuteczne względem właściciela prawo do władania rzeczą, bowiem, wprawdzie zamieszkał w tym budynku w związku z zawarciem małżeństwa z ówczesną właścicielką Z. B., ale z chwilą orzeczenia rozvodu utracił prawo do zamieszkiwania w budynku będącym przedmiotem żądania. Sąd Rejonowy wskazał, że ponieważ pozwany korzystał z lokalu bez tytułu prawnego, jest on zatem lokatorem w rozumieniu ustawy z dnia 21.06.2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, a w związku z tym Sąd był zobligowany treścią art. 14 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy do poczynienia ustaleń w zakresie prawa pozwanego do lokalu socjalnego. Sąd I instancji stwierdził, że nie zachodzą przesłanki uzasadniające uprawnienie pozwanego do otrzymania lokalu socjalnego, bowiem jak wynika z decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w N. z dnia 1.03.2014r., pozwany jest emerytem, jednakże nie spełnia kryteriów do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej z uwagi na wysokość przyznanej emerytury, która wynosi 2 120,48 zł. Pozwany nie otrzymuje emerytury w tej wysokości z uwagi na dokonywane przez komornika potrącenia zaległości alimentacyjnych, co jednak w ocenie Sądu Rejonowego nie wpływa na możliwość przyjęcia, iż jest emerytem spełniającym kryteria do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej. Ponadto pozwany nie znajduje się w szczególnej sytuacji materialnej i rodzinnej, o której mowa w art. 14 ust.1 ustawy, która uzasadniałaby przyznanie mu z urzędu prawa do lokalu socjalnego. Pozwany zajął w spornym budynku jego parter, jednakże nie podjął żadnych działań, by znajdujący się tam lokal mieszkalny utrzymać we właściwym stanie.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok w zakresie pkt II, III i IV zaskarżył pozwany apelacją, w której zarzucił:

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego wskutek pominięcia zeznań świadków wnioskowanych przez niego, z których jednoznacznie miało wynikać, że budynek zajmowany przez pozwanego powstał w przeważającej części z jego majątku osobistego oraz jego nakładem pracy, jak również przez pominięcie wynikających z tych dowodów faktów istotnych dla rozpoznania sprawy, a w konsekwencji przyjęcie błędnych ustaleń faktycznych, co miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy i przyjęcie, że nie przysługuje mu tytuł prawny do zajmowania lokalu oraz w przypadku uznania, że wobec pozwanego J. B. (1) może być orzeczona eksmisja, błędne orzeczenie o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego, podczas gdy jego zdaniem dowody zebrane w sprawie prowadzą do wniosków przeciwnych;

b) naruszenie art. 222 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy, a w konsekwencji przyjęcie, że nie przysługuje mu skuteczne względem powoda uprawnienie do władania rzeczą, mimo że z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że takie uprawnienie mu przysługuje.

Na rozprawie apelacyjnej pozwany powołał się dodatkowo na naruszenie art. 14 ustawy o ochronie praw lokatorów, podnosząc, że nieuzasadnione jest orzeczenie o braku uprawnienia po jego stronie do otrzymania lokalu socjalnego, powołując się na okoliczność, że otrzymuje świadczenie emerytalne w wysokości 490 zł po potrąceniu podatku, składki

zdrowotnej oraz należności z tytułu egzekucji komorniczej alimentów i taki dochód sprawia, że spełnia on przesłanki do otrzymania lokalu mieszkalnego.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I instancję według nom przepisanych oraz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację P. B. i Z. B. wnieśli o oddalenie apelacji i obciążenie pozwanego J. B. (1) kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż podniesione w niej zarzuty są bezzasadne.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek rozpatrzyć z urzędu - art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy dokładnie przeprowadził postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc się do zarzutów apelującego stwierdzić należy, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., na podstawie którego sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Do naruszenia tego przepisu może dojść tylko i wyłącznie wtedy, gdy w środku odwoławczym zostanie wykazane, które z zasad doświadczenia życiowego lub reguł logicznego myślenia Sąd I instancji naruszył i na czym konkretnie to naruszenie polegało, bądź zostanie wykazane, że Sąd pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów (tak m.in. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 24.01.2013r., I ACa 1075/12, LEX nr 1267341). Dokonując kontroli instancyjnej w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy miała charakter oceny dowolnej lub też by Sąd Rejonowy zaniechał wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Sąd I instancji odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i podał przyczyny, dla których jedne uznał za wiarygodne, a innym tego przymiotu odmówił. Dokonana ocena jest pełna, przeprowadzona w sposób uwzględniający całość zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a jasność wyводу Sądu Rejonowego pozwala ocenić, że wyciągnięte wnioski odpowiadają doświadczeniu życiowemu i zasadom logicznego rozumowania. Okoliczność, że Sąd Rejonowy odmówił wiarygodności zeznaniom świadków Z. C., A. C. i B. B. nie dyskwalifikuje takiej oceny, jeżeli dokonana została w zgodzie w przesłankami z art. 233 § 1 k.p.c. Świadkowie w postępowaniu sądowym zeznają na różne okoliczności. Odmowa wiary zeznaniom przesłuchanych w sprawie świadków przez Sąd jest dopuszczalna, a nawet konieczna, jeżeli tylko ujawnił się stan, w którym świadkowie zeznawali niewiarygodnie w odniesieniu do kwestii, które mogłyby być dla jednej ze stron (zwłaszcza tej, z którą wiążą takich świadków bliskie relacje) korzystne, lub też powoływali się w tym zakresie na niepamięć. Z tego względu zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. jest bezzasadny.

W niniejszej sprawie nie zasługuje też na aprobatę zarzut naruszenia art. 222 § 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania nią. Windykacyjne roszczenie z art. 222 § 1 k.c. polega zatem na tym, że właściciel rzeczy, który jednakże nią nie dysponuje, może żądać jej wydania od osoby, która właścicielem nie jest, ale rzeczą faktycznie włada, pod warunkiem, że osoba ta nie ma względem właściciela do tego skutecznego prawa (np. z tytułu stosunku obligacyjnego). Z tego względu przedmiotowe roszczenie określa się potocznie mianem roszczenia nieposiadającego właściciela przeciwko posiadającemu nie właścicielowi.

Własność spornego lokalu została wykazana treścią księgi wieczystej nr (...), założonej po sporządzeniu aktu notarialnego z dnia 4.10.2013r. stanowiącego umowę o dożywocie, zawartą w Kancelarii Notarialnej w Z., na mocy której Z. B. jako jedyna właścicielka dz. ewid. nr (...) przeniosła na rzecz swojego syna P. B. własność udziału

wynoszącego 1/4 część tej nieruchomości, wraz ze znajdującymi się na niej zabudowaniami w zamian za dożywocie, polegające na przyjęciu uprawnionej Z. B. jako domownika, dostarczaniu jej wyżywienia, mieszkania, ubrania, światła i opału, zapewnieniu jej odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawieniu jej własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego zwyczajom miejscowym. Postanowieniem z dnia 29.11.2013r. I Ns 1096/13 Sąd Rejonowy w Nowym Targu dokonał zniesienia współwłasności tej nieruchomości i przyznał ją w całości na własność P. B.. Sąd Rejonowy prawidłowo zatem ustalił, że interwenient główny P. B. jest właścicielem budynku, w którym pozwany zajmuje pomieszczenia.

Pozwany swoje uprawnienie do zamieszkiwania w budynku położonym na dz. ewid. (...) wywodził z tego, że czynił nakłady na działkę Z. B., na skutek których miałoby mu przysługiwać prawo do zajmowania lokalu. We wniosku o podział majątku wspólnego znajdującego się w aktach sprawy, który dodatkowo został dołączony do wniesionej apelacji, pozwany J. B. (1) już nawet nie podnosił, że ta działka razem z domem należy również i do niego, ale wnosił jedynie o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi nakład na przedmiotowy budynek mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze znajdujące się w Ł. na dz. ewid. nr (...). Sąd Okręgowy podkreśla jednak, że o zwrot nakładów na nieruchomość można występować przeciwko tej osobie, która była właścicielem nieruchomości, na której rzecz nakłady zostały poczynione. Nakłady mają charakter obligacyjny. W związku z powyższym tylko w postępowaniu o podział majątku wspólnego mógłby pozwany domagać się rozliczenia tych wszystkich nakładów na nieruchomość, które czynił w trakcie trwania wspólności małżeńskiej na majątek osobisty Z. B. – w trakcie trwania tej wspólności jedynie ona figurowała jako właścicielka dz. ewid. nr (...), na której posadowiony został dom i zabudowania gospodarcze. Nie ma to natomiast związku z P. B., aktualnym właścicielem nieruchomości. Słusznie zatem Sąd I instancji przyjął, iż pozwany nie wykazał skutecznie prawa własności do spornego lokalu, zatem w ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 222 § 1 k.c. był niezasadny.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 14 ustawy z dnia 21.06.2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2014r., poz. 150), należy stwierdzić, że również jest bezzasadny. Zgodnie z treścią art. 14 ust. 4 w/w ustawy, sąd nie może orzec o braku uprawnienia do otrzymania lokalu socjalnego wobec:

- 1) kobiety w ciąży,
 - 2) małoletniego, niepełnosprawnego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29.11.1990r. o pomocy społecznej (obecnie ustawy z dnia 12.03.2004r. o pomocy społecznej (Dz.U.2013.182), która weszła w życie z dniem 1.05.2004r., stosownie do art. 144 pkt 2 tej ustawy) lub ubezwłasnowolnionego oraz sprawującego nad taką osobą opiekę i wspólnie z nią zamieszkałą,
 - 3) obłożnie chorych,
 - 4) emerytów i rencistów spełniających kryteria do otrzymania świadczenia z pomocy społecznej,
 - 5) osoby posiadającej status bezrobotnego,
 - 6) osoby spełniającej przesłanki określone przez radę gminy w drodze uchwały
- chyba że osoby te mogą zamieszkać w innym lokalu niż dotychczas używany.

Przepisu tego jednak nie stosuje się (zgodnie z ust. 7 art. 14 w/w ustawy) do osób, które utraciły tytuł prawny do lokalu niewchodzącego w skład publicznego zasobu mieszkaniowego, z wyjątkiem osób, które były uprawnione do używania lokalu na podstawie stosunku prawnego nawiązanego ze spółdzielnią mieszkaniową albo z towarzystwem budownictwa społecznego. W niniejszej sprawie lokal zajmowany przez pozwanego nie wchodzi w skład publicznego zasobu mieszkaniowego. Co prawda Sąd może brać pod uwagę inne, szczególne okoliczności i może orzec o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego, ale w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do przyznania takiego lokalu pozwanemu. Sąd z urzędu bada, jaki był dotychczasowy sposób korzystania przez osobę zajmującą lokal i

w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił na podstawie akt ze sprawy o rozwód i dowodów z zeznań świadków, że pozwany w sposób rażąco naganny i uporczywy wykraczał przeciwko porządkowi domowemu oraz utrudniał życie innym osobom, doprowadzając do tego, że jego własne dzieci i żona nie mieli w tym domu miejsca do mieszkania, gdyż pozwany czynił uciążliwym korzystanie z innych pomieszczeń w budynku. Również stosowanie przez pozwanego przemocy, zarówno w stosunku do żony, jak i dzieci zostało już udowodnione, w związku z czym zastosowanie winien mieć dodatkowo przepis art. 17 ustawy o ochronie praw lokatorów, w myśl którego, przepisów o uprawnieniu do przyznania lokalu socjalnego nie stosuje się, gdy powodem opróżnienia lokalu jest stosowanie przemocy w rodzinie lub wykraczanie w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, albo niewłaściwe zachowanie czyniące uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku albo gdy zajęcie lokalu nastąpiło bez tytułu prawnego.

Przechodząc natomiast do analizy sytuacji materialnej pozwanego Sąd Okręgowy stwierdza, że J. B. (1) jest wyłącznym właścicielem działki o pow. 0,9940 ha, którą (jak sam podaje) wydzierżawił bratu B.. Ma też uprawnienie (co wynika z zeznań jego siostry Z. C.) do domu rodzinnego, który jest niezamieszkały, a w sprawie nie wykazano w żaden sposób, by ten dom stanowił własność brata pozwanego - J. B. (2) (zamieszkałego w USA), któremu za życia rodzice pozwanego mieli rzekomo przekazać ten dom. W związku z powyższym, pozwany może korzystać ze swojego domu rodzinnego, który stoi pusty. Co prawda emerytura odbierana yprzez apelującego jest istotnie niska, ale wynika to wyłącznie z zawinienia samego pozwanego, który przez wiele lat nie płacił alimentów, co spowodowało zaległości w funduszu alimentacyjnym.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy uznał, że sytuacja materialna pozwanego, niezależnie od wcześniejszej argumentacji w zakresie nagannego i uporczywego zachowania pozwanego w zajmowanym domu, nie daje podstaw do przyznania mu ze środków publicznych lokalu socjalnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 i w zw. z § 10 pkt 1 oraz § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Ref. SSR J. F.